Nr. 46 Styczeń II. R. 1943

BRZASK ZBLIZAJACEGO SIE ZWYCIESTWA

Rok 1942 pozostanie na zawsze rokiem pamiętnym, nietylko w dziejach tej wojny, lecz w ogóle w historii ludzkości. Toczący się dziś śmiertelny bój jest tytaniczną walką o losy i formy życia ludzkości na długie, przyszłe wieki. Rok 1942 - a szczególnie pamiętny listopad, przyniósł ujawnienie wielkiego decydującego zwrotu w tej walce. Niedarmo Virginio Gayda, pierwsze pióro publicystyczne Italii, napisał ostatnio, że aktualne wydarzenia afrykańskie, to nie zmagania lokalne i nie zagrożenie tylko, lecz operacja strategiczna, mająca kluczowe znaczenie dla wszystkich partnerów paktu Osi i dla całej obecnej wojny. Istotnie, ub. rok w końcowej fazie zmienił całkowicie dotychczasowe oblicze tej wojny i ukazał, jaki będzie nie mogący już dziś budzić żadnej wątpliwości, jej końcowy rezultat.

Niemcy rozpoczynali tę wojnę w warunkach druzgocącej po ich stronie przewagi sił. Żywy od wieków i nigdy niemal nie zamierający w narodzie niemieckim instynkt łupiestwa, zaborczości i zbrodni znalazł, po wojnie światowej, swój szczytowy, pełny, idealny wyraz w hitleryźmie. Instynkt ten, rozpalony przez Hitlera do czerwoności, a ujęty w żelazne karby tradycyjnej pruskiej organizacji militarnej - pozwolił Trzeciej Rzeszy zgromadzić, skupić i przygotować do walki siły olbrzymie. Nastąpiło kolejne druzgotanie wielokroć od Niemiec słabszych państw: Polski, Norwegii, Holandii, Belgii, Jugosławii i Grecji; nadszedł łatwy sukces z potencjalnie potężną, ale moralnie niezdolną do oporu i powszechnego bohaterskiego wysiłku, Francją. Po tych swoich zwycięstwach stanęli niemcy oko w oko z dzielnym, nieugiętym narodem brytyjskim. Ale naród ten nie był do wojny przygotowanym, zbroił się już w ogniu trudnej, obronnej walki. Tak przeszedł ciężki, tragicznie niebezpieczny dla ludzkości, okres jesień 1940 - lato 1941 roku. Czerwiec 1941, który pchnął Niemcy w otchłań niszczycielskich zmagań z Rosją i grudzień tegoż roku, który przyniósł wejście do walki Stanów Zjednoczonych, wespół z nieustannie rozwijającym się i potężniejącym wysiłkiem zbrojeniowym państw anglosaskich - zaczęły stopniowo wyjaśniać sytuację. Rozrastał się coraz wyraźniej zasób sił państw anglosaskich, rysy zaczęły się pojawiać na gmachu potęgi Niemiec i ich satelitów. Zmieniały się powoli, ale stale proporcje sił walczących obozów.

Wreszcie rok 1942 stwierdził, iż minięty już został szczytowy punkt wyrównywania się tych proporcji, iż weszliśmy w nowe stadium wojny: stopniowego schyłku potęgi państw osi, stopniowego osiągania przewagi przez Aliantów.

To nowe oblicze wojny staje się coraz wyraźniejszym. Trzy lata zmagań wojennych, zwłaszcza zaś straszliwe zapasy z Rosją, ogromnie nadszarpnęły, dawno już w całości uruchomionymi rezerwami ludzkimi Niemiec, Włoch i ich pomocników. I zmęczyły żołnierza państw osi. Tym właśnie zmęczeniem tłumaczy się w dużej mierze bezładna ucieczka i porzucenie broni przez wojska osi w Egipcie, niezdolność zdobycia Stalingradu, ostatnie porażki niemców na wschodzie. A po stronie państw Sprzymierzonych w walce brały dotychczas udział niewielkie ilości wojsk lądowych; do walki tej wchodzi obecnie i wchodzić będzie nadal świeży żołnierz. Wiadomym jest, że Wka Brytania dysponuje dziesięcioma armiami: VIII gromi obecnie Rommla, I -sza operuje w Tunisie, IV -ta strzeże w Burmie Indii, IX i X -ta są potężną rezerwą na Bliskim i Średnim Wschodzie. W Anglii i na innych terenach czuwa dalszych pięć świe-

- -

...żych armii brytyjskich. St. Zjednoczone dysponują obecnie zgórą siedmiom milionami żołnierza, z którego zaledwieniewoelką część absorbuje Daleki Wschód. Blisko milion żołnierzy amer. znajduje się na terenie afrykańskim i europejskim. Wciąż nowe dalsze wojska St. Zjednoczonychpłyną na te tereny. Dokonywana obecnie w St. Zjednoczonych mobilizacja szeregu młodych roczników, da na wiosnę nowe cztery miliony żołnierza. W Rosji wciąż wisi nad niemcami groźna chmura niewyczerpanych rezerw sowieckich. Na Bliskim i Średnim Wschodzie i w Szkocji szybko rosną szeregi armii polskiej, zajmującej piąte miejsce wśród sił zbrojnych Aliantów. Poważnym sukursem dla Sprzymierzonych będą, zwłaszcza obecnie po pozyskaniu Afryki Francuskiej ochotnicze i kolonialne wojska francuskie. Podobne przesunięcie proporcji sił widocznym się staje i w innych dziedzinach potencjału walczących obozów. Coraz widoczniejszą jest przewaga lotnicza aliantów. W Egipcie lotnictwo osi zostało zlikwidowane; miasta i przemysł włoski są niemal całkowicie pozbawione obrony plotniczej; osłabła ta obrona na zachodnich terenach okupowanych; całe tygodnie mijają bez pojawiania się samolotów niemieckich nad Anglią; zmniejszyła się niemiecka aktywność lotnicza na froncie wschodnim, a pozafrontowe tereny sowieckie mają zupełny spokój lotniczy. Niemcy borykać się muszą z coraz większymi brakami w dziedzinie produkcji wojennej, nękanej przez blokadę angielską, przez brak surowców i sił roboczych, przez zniszczenia lotnicze. Produkcja wojenna państw anglosaskich rozwija się wspaniale. Prezydent Roosevelt suwierdził ostatnio, iż same St. Zjednoczone w ciągu ostatnich czterech miesięcy dostarczyły Aliantom sprzętu wojennego na 2 miliardy 715 milionów dolarów. Ostatnio słabnie akcja niemieckich łodzi podwodnych, a Sprzymierzeni coraz wyraźniej opanowują sytuację w dziedzinie tonnażu.

"Zaczynamy nową fazę wojny, której na imię Viktoria " - powiedział Winston Churrchill niedawno. Istotnie. Po tym wszystkim, co ujawnił rok 1942, a szczególnie listopad, widzimy wyraźnie,to, co zresztą było już oddawna rzeczą pewną: że idziemy ku klęsce państw osi, a ku zwycięstwu Aliantów.

Otwartym pozostaje jedynie zagadnienie: jak rychło i kiedy nastąpi to zwycięstwo, a wraz z nim koniec wojny, Rozważając to zagadnienie z obecnego układu sił i sytuacji, wnosić należy, iż - jeśli nie zajdą jakieś niezwykłe, mogące przyśpieszyć bieg wypadków wydarzenia - czeka nas i naszych Sprzymierzeńców jeszcze okres zawziętego oporu niemieckiego i ciężkiej, chwilami może bardzo trudnej z nim walki. Pamiętać trzeba, że siła Niemiec wprawdzie maleje i słabnie, ale istnieje jednak nadal. Niemcy stanowią jeszcze realną i wielką potęgę militarną. I bronić się będą zaciekle, bo wiedzą, co ich czeka w razie przegranej. Dzisiejsze wydarzenia w Afryce, to dopiero wstęp do decydującej walki. Już ten wstęp wymaga wielkich ze strony aliantów wysiłków i dość długiego czasu. A wszak główna potęga germańska n i e w A f r y c e s i ę z n a j d u j e, l e c z w E u r o p i e i tu musi być złamana.

W takimże trzeźwym zrozumieniu sytuacji, w takimże nastoju wchodzić powinien w ostatni decydujący okres wojny, także naród Polski. Brzask zbliżającego się zwycięstwa coraz wyraźniej świecić zaczyna nad całą znękaną ludzkością i nad nami. Musimy w p e ł n i h a r t u d u c h a, wśród n i e u g i ę t e g o o p o r u p r z e c i w w r o g o w i, we w z m o ż o n e j p r a c y na rzecz idących ku nam wielkich decydujących zadań, spędzić okres czasu, jaki dzieli jeszcze ten brzask od momentu, gdy rozpłomieni się w pełni nad nami s ł o ń c e o s t a t e c z n e g o t r i u m f u.

vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv

" B Ł O G O S Ł A W I E N I, K T Ó R Z Y W C Z A S I E G R O M Ó W N I E U T R A C I L I R Ó W N O W A G I D U C H A.

/Kasprowicz /

P O Ł O Ż E N I E W O J S K O W E

O d w r ó c o n a s y t u a c j a

N a wschodzie inicjatywa przeszła całkowicie w ręce Bolszewików, któ - rzy przeprowadzają bezustanne ofensywy w różnych kierunkach: na Kaukazie w rej. Mozdoku i Nalczyku, na stepach Kałmuckich, nad średnim i dolnym Donem, na pn. - zach. i zachód od Stalingradu, wreszcie na froncie środko - wym.

K a u k a z: Pod naporem potężnych sił so iecki
ch padł M o z d o k, a przeprowadzone w kilka dni potem uderzenie na N a l c z y k pozwoliło Bolszewikom opanować i tę bazę. W rezultacie tego pół miliona doborowych żołnierzy Hitlera znalazło się w bezładnym odwrocie, a te oddziały niem., które nie zdołały ujść zawczasu, zostały zlikwidowane przez ros. kawalerię. Wnet padły dalsze silnie umocnione bazy niem., jak P r o c h ł a d n a j a, C i m l a n s k a j a, K a t i e r e w s k a j a. Sukces wojsk rosyjskich na tym odcinku polega przede wszystkim na tym, że usunięta została ostatecznie groźba niemiecka na zagłębie naftowe G r o ź n y j.

Przyparta dotąd do gór Kaukazu armia czerwona, skoro znalazła się na dogodniejszym terenie, rozpoczęła szybki marsz wzdłuż kolei K a u k a z - R o s t ó w /Baku - Rostów/. Sowieckie czołgi i oddziały zmotoryzowane minęły już ważną bazę przeciwnika G e o r g i j e w s k i opanowały miejscowości: S i m o w n i k o w /silnie umocniony punkt broniony przez oddziały szturmowe SS/, S o ł d a c k o, A l e k s a n d r o w s k a j a i K u m a / co oznacza, że Bolsz. sforsowali rz. Kuma/, a pod bezpośrednim zagrożeniem znalazła się m. M i n e r a l n y j e W o d y.

Równocześnie inne kolumny sowieckie przeprowadzają ofensywę poprzez stepy K a ł m u s k i e i po zdobyciu m. E l i s t y /stolicy tego okręgu/, oraz M a n y c z znalazła się o 45 km od ważnego węzła komunikacyjnego S a l s k a.

Inne natarcia ros. nad śr. i dolnym D o n e m zdążają ku R o s t o w o w i. Jedne z kolumn, atakujące od pn.- wschodu doszły już do ujścia D o ń c a i D o n u, podczas gdy inne idące od wschodu zbliżyły się do ujścia rz. S a l do D o n u i opanowały punkty położone o 75 km od R o s t o w a.

Wszystkie kolumny rosyjskie zdążają ku sobie i, wg. zamysłów dctwa sow. mają się spotkać w R o s t o w i e.

Na zach. od S t a l i n g r a d u, zamknięta w kotle Don- Wołga VI-ta armia niemiecka, skazana jest na bezustanne nękające ataki wojsk sowieckich. Położenie tej armii/liczącej 23 dywizje/ staje się z dnia na dzień coraz b. krytyczne. Do ostatnich tygodni wykazywali jeszcze osaczeni Niemcy pewną "żywotność" objawiającą się w podejmowaniu nawet ataków na Stalingrad. Liczyli oni bowiem na odsiecz ze strony IV-tej armii niem. gen. Hodta, któ - ra istotnie usiłowała się tam przebić od strony K o t e l n i k o w a. Przeszkodzili jednak temu Bolszewicy i potężnym uderzeniem zdobyli tę miejscowość, odpędzając wojska v. Hodta o 15o km. W ten sposób zamknięte oddziała straciły wszelkie szanse pomocy. Zaopatrywanie ich drogą powietrzną jest jest rzeczą b. trudną, choćby z tego względu, że wraz z odwrotem wojsk Hodta zwiększył się dystans. Zresztą myśliwce sow. tak skrupulatnie polują na niem. transportowce /od 19. XI. - 5oo transp./, że nie daje to dużych re - zultatów. Ostatnio, położenie VI-tej armii jest już b. opłakane. Pierścień okalający tę armię zwęża się stale i wynosi już 6o-8o km. Żołnierze niem. padają jak muchy z wyczerpania i głodu, a niektóre oddziały zjadły już wszystkie swoje konie. Broń maszynowa milknie z powodu braku amunicji, a żołnierze otrzymują zaledwie 25-3o szt. amunicji dziennie na kb.

Na froncie środkowym padły W i e l k i e Ł u k i. Tę silnie umocnioną bazę zdobyli Bolszewicy szturmem, wycinając w pień całą załogę. Był to najkrwawszy szturm obecnej wojny. Utrata Wkich Łuków jest dla Hitlera bardzo bolesną, najlepszy dowód, że, mimo, iż minęło już od tego faktu dwa tygod - nie, niem. społeczeństwo nie zostało jeszcze o tym poinformowane. Poważna ta zdobycz bolsz. zagroziła linii kolejowej M o s k w a - R y g a i L e n i n g r a d - K i j ó w, odcięła całkowicie R ż e w /którego przedmieścia są już przez Rosjan zajęte/i otworzyła przed armią czerwoną nową moż - liwość: ofensywę na państwa b a ł t y c k i e. Przez całe dwa tygodnie prze prowadzali niemcy gwałtowne kontrataki na płd. zach. od Wkich Łuków, jednak bezskutecznie.

Oceniając ogólnie sytuację - musimy przyznać, że sukcesy bolszewickie są poważne. Zastanawia nas tylko fakt, dlaczego Hitler nie spieszy się -

odnośnie frontu południowego - z jakąś wyraźną decyzją. Być może, że liczy on na wyczerpanie się sił sowieckich, lub, że potrafi w takiej sytuacji dotrwać do wiosny. W każdym razie obecne sukcesy sow. dowodzą zachwiania się morale żołnierza niemieckiego, dla którego beznadziejność położenia jest już aż nadto widoczna. Niemcy bronią się wprawdzie zaciekle, wszystko za sobą palą i minują, nie może to jednak zmienić sytuacji. Przestrzeń pomiędzy Rostowem a Bolszewikami zwęża się coraz bardziej, a dctwo niem. stanie wnet przed alternatywą: pozwolić się osaczyć lub wycofać się przez cieśninę Kercz z powrotem na Krym.
W czasie wielkich natarć sowieckich prowadzonych od 19 listop. ub. r., straty niem. /wg. komunik. sow./ wynoszą na froncie płd. 42o tys. ludzi. Straty niem. w sprzęcie szacuje się na przeszło dwuletnią szczytową produkcją niemiecką.

P r z e d d o n i o s ł y m i w y d a r z e n i a m i.

"Od wielkich wydarzeń w Afryce, nie dzieli nas długi okres czasu" -oto zdanie jednego z członków sztabu Naczelnego Wodza o sytuacji w Afryce.
Cisza, jaka panuje obecnie na frontach afrykańskich, jest tylko pozorna, a świadczy o tym natężona akcja lotnicza i morska Sprzymierzonych. Główne ich wysiłki skierowane są - z jednej strony, na druzgotanie transportów i paraliżowanie baz i lotnisk npla, z drugiej zaś, na koncentrację sił i rozbudowę lotnisk. Nad całym obszarem walk działa bezustannie lotnictwo brytyjskie i amerykańskie: Tunis, La Gulette, Suza,Swax, Bizerta, Gabes, wyspa Lampedusa oraz lotniska sycylijskie są obiektami ciągłych ataków z powietrza. Myśliwce bryt. strzegą nieprzerwanie "szlaku śmierci" Sycylia-Tunis niszcząc nplską żeglugę. Na m. Śródziemnym, w ciągu ostatnich16 tygodni zatopiono napewno 18 statków zaop. osi, pozostawiono w płomieniach 15 i uszkodzono 74. Straty te nie obejmują statków osi, zatopionych przez lotn. amer. / lecz tylko przez bryt./, statków zatopionych w samych portach, ani też zniszczonych naskutek działania jednostek morskich i min.
Na lądzie nie zaszły poważniejsze zmiany.
W Trypolitanii, Rommel usiłował zatrzymać się jeszcze przed Trypolisem. Niezależnie od tego, że w Misuracie pozostawił on znaczne wojska włoskie, oddziały niem. okopały się o 32 km na zach. od Bueratu na skalistym stoku W a d i- Sem Sem, gdzie zamierzały powstrzymać VIII-ą armię. Jak donoszą jednak ostatnie komunikaty, Rommel wycofał już stąd znaczną część żołnierzy i środków łączności, więc widać zrezygnował z obrony.
W płd. L i b ii, wojska operujace od jez. C z a d przebyły już przestrzeń 17oo km i znajdują się obecnie o 55o km od Trypolisu. Są to przeważnie wojska gen. de Gaulle, wspierane lotnictwem francuskim.
W Tunisie, zasługuje na uwagę wypad bryt. "Comandos" wespół z amerykańskimi spadochroniarzami na jedną z umocnionych pozycji nplskich o 32 km na płd od B i z e r t y. Wypad, przeprowadzony przy potężnym wsparciu lotniczym dał pomyślne wyniki; npl wycofał się w kier. niziny.
Nacierające stale na prawym skrzydle frontu tuniskiego wojska francuskie /których jest już ok. 5o tys/ zdobyły szereg punktów w rejonie P o n t F a s e.
W rej. Mater i Medżes el Bab - akcja patrolowa I-ej armii bryt.
Duże ilości wojsk amerykańskich przesłane zostały w ostatnich dniach z wysp brytyjskich na fronty afrykańskie drogą powietrzną.

N a f r o n c i e z a c h.

Tydzień ub. minął pod znakiem ataków powietrznych na Rzeszę. 5 razy w ciągu tygodnia bombardowano Zagł. Ruhry, szczególnie E s s e n, gdzie zrzucono wkie ilości bomb dwutonowych. Wyniki bombardowań - znakomite.
Myśliwce bryt., a wśród nich najnowsze Spitfire 9 / które zwinnością, szybkością i zasięgiem prześcignęły sławne Messerschmidt 1o/ dokonywały zagonów dywersyjnych nad pn. Francję, Belgię i Holandię.
Bombowce bryt. typu "Moskito" atakowały stacje i pociągi na terenie Belgii i Francji.

W o j n a n a D a l e k i m W s c h.

Japońskim siłom morskim i powietrznym zadano nowy dotkliwy cios.

Usiłujący dopłynąć do portu L a e na Nw. G w i n e i konwój japoński, złożony z 6 statków transportowych, wiążących posiłki, został całkowicie zniszczony. 3 statki transp. zatopiono, 3 pozostawiono w płomieniach. W walkach powietrznych strącono przytym 133 samolotów japońskich, a szereg innych zniszczono na ziemi.

W wyniku 10 ciężkich ataków Lotnictwa Sprzymierzonych na port R a b a u l na Nw. B r y t a n i i, zatopiono 16ò tys. t żeglugi nplskiej, czyli unieszkodliwiono 21 okrętów.

W B u r m i e, oddziały bryt. operujące w prowincji A r a k a n, posuwają się stale naprzód w rejonie A k y a b, wzdłuż zreki K a l a y.

VVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVV

P R Z E G L A D P O L I T Y C Z N Y

- 6 stycznia w Waszyngtonie, odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Kongresu amerykańskiego, na którym prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie. Prezydent Roosevelt mówił m.i.: " Już wnet uderzymy na Europę. Nie mogę powiedzieć kiedy to nastąpi, ale uderzymy na ląd, z powietrza i na morzu" Prezydent USA mówił następnie o obecnej sytuacji politycznej, o przewadze Sprzymierzonach w powietrzu, o produkcji amerykańskiej. Ujawnił, że Stany Zjednoczone rozporządzają już 7 milionami żołnierzy. Zapowiedział wreszcie ofensywę powietrzną Sprzymierzonych na macierzyste wyspy japońskie. Roosevelt zakończył:" Po wojnie, narody zjednoczone muszą pozostać zjednoczonymi, aby już nigdy nie było najazdów germańsko - japońskich."

/Dokładne streszczenie orędzia Roosev. podamy w najbliższym numerze/

- Premier Kanady oświadczył, że w roku 1943, wszystkie siły zbrojne Kanady zostaną rzucone do walki. Premier wyraził przypuszczenie, że Kanadyjczycy walczyć będą w E u r o p i e.

- Wszystkie placówki zagraniczne w Grecji zostały przez niemców zamknięte. Konsulowie: turecki, rumuński i Vichy zostali wydaleni. Hitler chce się w ten sposób pozbyć szpiegów.

- W Rumunii panuje ogólny haos i wrzenie z powodu utraty niemal całej armii na froncie wschodnim. W Bukareszcie i wielu innych miastach wybuchły krwawe rozruchy. Sytuacji nie opanowano dotąd mimo drastycznych zarządzeń Antonescu. Ponieważ poseł niem. w Rumunii Killinger wyraził obawy, że w Rumunii może w każdej chwili wybuchnąć rewolucja, Hitler przysłał tu, sławne z czasów Heydricha, oddziały SS z Czechosłowacji. Równocześnie Antonescu otrzymał polecenie utworzenia czterech karnych dywizyj, które by wespół z oddziałami SS trzymały kraj w karbach. Hitler zresztą nie wierzy już i samemu gen. Antonescu, a swoje polecenia popiera zawsze groźbą rozdmuchania rewolucji Zelaznej Gwardii, której przywódca znajduje się stale u boku fuerera.

- Również podminowana jest Bułgaria. Wg. doniesień z Ankary, zostały tam zniszczone wszystkie połączenia telefoniczne. W całym kraju trwają masowe aresztowania i jak dotąd, uwięziono ponad 18 tys. osób.

- Do portów pn. Rosji przybył nowy konwój Sprzymierzonych. Mimo ataków ze strony nplskiej flotylli, konwój nie poniósł żadnych strat w statkach transportowych. Zatonął natomiast jeden bryt. kontrtorpedowiec, podczas gdy straty niem. wynoszą: jeden kontrtorpedowiec zatopiony i jeden krążpwnik uszk..

- Niemcy spekulują na temat prawdopodobieństwa ofensywy Aliantów na ląd europejski. Berlińska rozgłośnia ogłosiła ostatnio, że Cypr odegra tu wką rolę, której to wyspy Sprzymierzeni użyją jako bazy wypadowej. Przypomnieć należy, że w ub. roku niemcy zamierzali użyć Cypru, jako odskoczni do ataku na Syrię.

- Po ostatniej rozmowie Lavala z Hitlerem, gestapo wręczyło Lavalowi listę kilku tys. Francuzów, którzy wg. życzeń Hitlera mają być aresztowani i deportowani do Rzeszy.

S P R A W Y P O L S K I E N A O B C Z Y Ź N I E

- 5 stycznia, Premier Polski, gen. Sikorski złożył pożegnalną wizytę prezydentowi Rooseveltowi, przedswym odjazdem ze Stanów Zjednoczonych.

- Lotnicy polscy zestrzelili pięćsetny i pięćsetny pierwszy samolot niemiecki. Liczba zestrzelonych samolotów niem. od początku wojny przez naszych lotników wynosi zatem 1200 maszyn. Lotnictwo polskie, które znajduje się obecnie na czwartym miejscu wśród powietrznych sił Sprzymierzonych, rozpoczęło swą działalność w dniu 1 września, a więc w dniu zdradzieckiego najazdu niemieckiego na Polskę. Wówczas to, stosunek polskich i niem. sił lotniczych wynosił 1 : 7 dla npla, a stosunek ten był jeszcze uwielokrotniony wyższym poziomem technicznym lotnictwa niemieckiego. Mimo to, w czasie kampanii wrześniowej, stracili niemcy w Polsce 700 maszyn, co stanowiło dwukrot ną liczbę samolotów posiadanych przez lotnictwo polskie. A oto spadł 500-tny i 501-szy samolot npl ski strącony przez myśliwców polskich, powieększając nasz wkład do zwycięstwa do imponującej liczby 1200 samolotów wroga.

- Dnia 8 stycznia przemawiał do Polaków wicepremier Rządu Polskiego Mikołajczyk. Nawiązując do coraz bardziej wzmagającego się na ziemiach polskich terroru germańskiego, szczególnie w Lubelszczyźnie, gdzie wróg już całkiem jawnie niszczy żywwioł polski, p. Mikołajczyk wzywał do zachowania rozwagi i powstrzymania się od przedwczesnych zrywów, które właśnie najeźdźca chce spowodować. Wicepremier Polski napominał, by nie dać się skusić obcym podszeptom: niemieckim lub komunistycznym, a siły zachować do momentu, kiedy będą potrzebne. Zapewnił, że pomiędzy Krajem a Rządem Polskim istnieje od początku ścisła współpraca i harmonia. Zarówno Kraj przez swego Pełnomocnika jak i Rząd Polski w Londynie są zawsze o wszystkim informowani. Nakreśliwszy następnie położenie polityczne i wojskowe, p. Mikołajczyk wyraził przeświadczenie, że rok obecny doprowadzi Aliantów do B e r l i n a i R z y m u.

- Rząd Polski w Londynie podał ostatnio fakty mordowania ludności wiejskiej na terenie Lubelszczyzny i Zamojszczyzny, które to ziemie okupant wybrał sobie dla przeprowadzenia prób wszystkich sposobów politycznego terroru, przed ich zastosowaniem na szerszym terenie. Szczególnie sytuacja w Lubelszczyźnie jest bardzo ciężka. Teren jej znajduje się pod specjalną opieką oddziałów SS, a ogólne kierownictwo polityczne spoczywa w rękach znanego generała policji, czyli SS-Brigade-Führera Globotschnika. Poza masowym wysiedlaniem całych okolic, morduje się tu starców, kobiety i dzieci odłączając uprzednio dzieci od rodziców. Nic też dziwnego, że tu i ówdzie miały miejsce ekscesy i zrywy ludności polskiej wobec morderców. Rozgłośnia Londyńska podała do wiadomości kilka faktów aktu samoobrony ze strony społeczeństwa polskiego. Oto: w nocy na 31 grudnia wysadzono kilka mostów kolejowych; w okolicach Lublina podpalono 14 wsi, gdzie mieli osiąść koloniści niemieccy; wykolejono 2 pociągi z kolonistami - Niemcami; w wielu miejscach zerwano tory kolejowe i zniszczono urządzenia stacyjne.

N A Z I E M I A C H R Z E C Z Y P O S P O L I T E J

- W Warszawie ogłoszono przy pomocy afiszów o aresztowaniu 200 osób za rzekome napady na niemców.

- W połowie listopada miało miejsce w Końskich następujące wydarzenie. Po wykryciu w tym mieście tajnego składu broni, aresztowano około 10 osób i osadzono je w miejsc. więzieniu. Na drugi dzień zajechało przed więzienie auto policyjne, przywożąc innych trzech więźniów, eskortowanych przez trzech oficerów gestapo. - W czasie przekazywania komendantowi więzienia nowych aresztowanych, przybysze sterroryzowali straż i uwolnili poprzednio uwięzionych. W czasie ucieczki wywiązała się strzelanina: dwie osoby zostały zastrzelone, reszta zbiegła.

- Drugi fakt ucieczki więźniów politycznych z więzienia zanotowany został w Kielcach. Inicjatorem był jeden z więźniów, który zażądawszy od dyżurnego

strażnika niemieckiego wyprowadzenia do ubikacji, w momencie, gdy ten otwierał mu celę, ogłuszył go ciężkim narzędziem, odebrał pistolet maszynowy. Następnie przebrawszy się w płaszcz i czapkę obezwładnionego, otworzył jedenaście cel i uwolnił towarzyszy. Teraz grupa uwolnionych więźniów terroryzuje wewnętrzną straż więzienną, rozbraja ją, zdobywa 4 karabiny, wypada na podwórze, rozbraja strażnika przy bramie i wydostaje się na ulicę. Podkreślić należy, że przywódca całej akcji wycofał się ostatni, osłaniając ucieczkę towarzyszy pistoletem. Zła pogoda sprzyjały uciekającym.

- W Zalnie, pow. chełmskiego, niemcy zamordowali kilku członków straży pożarnej za dopomaganie ucieczki ludziom, w czasie łapanek

- Na Polesiu odbywa się akcja likwidowania Żydów. Metody te same, co na innych terenach. Godny podkreślenia fakt, że w Berezie Kartuskiej, Kobryniu i paru innych miejsc. Żydzi s t a w i a l i c z y n n y o p ó r, na skutek czego, Niemcy ponieśli straty w ludziach.

- W Poznaniu ogłoszono afiszami o wykonaniu 12o wyroków śmierci na Polakach.
- W Ostrowie Wkp., skazano pewną Polkę na 5 mies. więzienia za to, że uśmiechnęła się na ulicy do jeńców, a 15-to letnią dziewczynkę na 3 mies. za podanie jeńcowi papierosa.

- Przed 14 grudnia w lasach niepołomickich przywieziono nocą 6-8 aut skutych więźniów, w papierowych ubraniach, ogolonych, w liczbie do 25o osób, którzy po wykopaniu sobie grobów, zostali następnie rozstrzelani i pogrzebani. Ponieważ w tym samym prawie czasie wywożono więźniów z więzienia Montelupich, istnieje przypuszczenie, iż stamtąd pochodzą straceni męczennicy.

- Dnia 22 grudnia w Krakowie wybuchła bomba zegarowa w kawiarni "Cyganeria" zabijając 2 niemców, raniąc kilka osób. W odpowiedzi na to przesunięto godz. policyjną na 6-tą, nie mówiąc o tym, że od zmroku patrole uwijają się po mieście. Dnia 24.XII. pijane towarzystwo niem. napadło przy al. Słowackiego na 2 palaczy Polaków, zabijając obydwu.

vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv

K w i t u j e m y o d b i ó r: Pas lo

FUNDUSZ PRASOWY: "D" Sęp lo, Krzywy lo, Kabel 25, Czynski lo, Bąk lo, Zapolski 5, Kroski lo, Kadzidło 5o, Skoczylas 5, Fala 4o, Bławat 5, Dola lo, Dniepr 5, Lipa 5, Amon 2o. "33" -"Jawor"- Jesion 5, Rozborski lo, Miła lo, Chętny lo, Szczep 5, Gruszka 2o, Różyczka lo, Góral lo, Instruktor 5, Rokita lo, Lesiak 2o, Noga lo, Jasło lo, Lipa 2o, Mrok lo, Dąga lo, Jaskier lo, Jarosław 2, Topola 2o. "25"- Jasenia 1o, Zofia lo. "39"- Pigas lo. "31"- Krok loo, Słotnicki lo, Walek 2o, Niewiadomski 25, Fircyk 7, Słowik 2o, Gill. 15, Zar 5, Trzmiel 2o. Sterski 5o, Wojtek 2o, Spółka 24, Smok lo, Leks 5. Przez Piotra: Siekierka lo, Geel 2o, Pege 3o, Pień 5, Jastrząb 3o, Włodarz loo. W Nrze Styczeń I pominięto: Wrona 5 zł.

FUNDUSZ SPECJALNY: Gwoździk 5oo, Przez "D" Zbigniew 2ooo, Mariusz 5oo, Sokół loo, Litawa lo, Sęp lo, Krzywy lo, Kabel 25, Korzeniowski lo, Mieczyk 3o Przez "31" - Śrubstak lo, Gołąb lo, Janko 15, Kopiec 15, Feniks lo, Wajs lo, Tkacz 15, Rzeźnik 5, Chmura 5, Wiaderko 5, Kasa 5, Dąb 2,3o, OrachIII.-2, Maszyna 5, Szkic 5, SrokaI. lo, Posępny lo, Grabie 5, Jabłko 6, Jamro 6, Samouk 5, Partner 5, Rower 5, Czarny Kot lo, Kamień lo, Świstak 8, Topór 5, Szasek 5, Buk lo, Cyklista5, Goniec 5, Grosek lo, Szofer 5, Garbarz 2o, Strzykacz 5, Kurczak 5, Wesoły lo, Modrzew lo, Elibe 5, Koczoł 5, Wiatrak 5 Kołuczyk 5, Szpilar 5, Lasowiec 5, Borsuk 5, WalekII 5, Grab 5, Stokrótka 5, Garczyński 9, Wrona 5, Celowniczy 5, Krasicki 5, Siekiera 5, Jabłko 5, Kośba 5, Koło 6, Pulpit 6, OrzechIII 3, Krakus lo, Lis 9, Brzeszczot 6, Jułoszek 3, Pług 2o, Feliks 2o, Młynek 2o, Cichy 5o, Diament 25, Zawisza loo, Kos 2o, Łub 5o, Dziad 25, Szpak 15, Twórca 5, Gil 25, Ślaz 2o, Gawron lo, Toporek 5, Kogut lo, Kosz 3, Trzmiel 3o, Derkacz lo, Kawka 5, Zak 2o, Sęk 2o

Przez "37"- Marcin 2o, Grot 1o, Brzytwa 2o, Stach 3o, Mścisław 5o, Jabłoń 3o, Fotos 3o, Ludwisław 1o, Wacek 1o, Stefan 1o. Przez "Rocha" - Orlica 5o Postawa 1oo. Przez "27"- Baba 16o ark. papieru, Kłos 3o ark. papieru, Zmija 5o zł, Przez "Piotra"- Zbik /Br./ 3o zł.

WPŁYWY RZECZOWE: Władysław towar wartości 8ooo zł, Gwoździk towar wartości 47oo zł, Włodarz towar wartości 26o zł, Derwid lornetka - 35o, Baryka aparat telef. polowy -3oo, Jeleń towar wart. 45o zł,

SPROSTOWANIA: Pomyłkowo nie umieszczono: na F.Sp.: Szarotka 5o, Zbik 5o obaj przez "29".
W Nrze 45-tym: przez Piotra drzewo na karabin, wart.... winno być: przez Piotra -Piła drzewo na kb. wartość 17 zł.
Kowadło- razem 8o umieszczono w Nrze 42.
W Nrze 39-tym - pominięto: Sokół 1o zł.
W Nrze 44-tym - umieszczono przez pomyłkę:2 razy Patria 1o zł.

VVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVV

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

- Wka ofensywa sowiecka trwa nadal i rozszerza się. Na Kaukazie, siły sowieckie, atakujące od południa zajęły silne pozycje niemieckie: G e o r g i j e w s k, M i n e r a l n e W o d y, P i a t i g o r s k, B u d i e n n o w s k oraz szereg innych miejscowości, a w obliczu bezpośredniego zagrożenia bolsz. znalazły się dwa ważne punkty komunikacyjne: A r m a w i r i W o r o s z y ł o w s k; opanowanie tych punktów /a można się tego spodziewać lada dzień/ odcięło by niemcom komunikację z Majkopem. Odwrót wojsk niemieckich, porzucających sprzęt i broń jest bezładny i do tego stopnia zdezorganizowany, że na stacji w Mineralnych Wodach zastali Bolszewicy dwa pociągi, pełne gotowych do odjazdu żołnierzy niem.
Nad Dolnym Donem oddziały niem. starają się za wszelką cenę powstrzymać posuwających się stale naprzód Rosjan, lecz bezskutecznie. Kolumny sow. nacierające od Stepów Kałmuckich dochodzą do S a l s k a; niemcy gwałtownie kontratakują. Ostatnie komunikaty sow. i niem. doniosły o rozpoczęciu przez Bolsz. nowych ofensywnych operacyj, w rejonach: Tuapse i Leningradu. Na odcinku środk. Bolszewicy opanowali m. S ł o b o d a, na pn. od Smoleńska; na płd. zach od Wk. Łuków, o których niem. dstwo jeszcze milczy, trwają krwawe kontrataki niem. jednak nie odnoszą one żadnych rezultatów, poza tysiącami zabitych niemców.

- W Afryce trwa nadal ożywiona akcja lotnicza. Amer. "Latające Twierdze" dokonały nalotu na Castel Benito wpobliżu Trypolisu; zniszczono 33 samoloty wroga na ziemi oraz zburzono zabudowania tamt. lotniska.
Ciężkie bombowce brytyjskie atakowały Neapol, Kretę, Sycylię, Lampedusa, Tunis, La Gulette i SwaX. Lekkie bombowce i myśliwce bryt. ostrzeliwały na drodze nadbrzeżnej wpobliżu Misuraty, nplskie pojazdy mechaniczne, których szczątkami zasłana jest cała droga do Trypolisu. Na lądzie, zarówno w Trypolitanii jak i w Tunisie - akcja patrolowa. Operujące w rejonie Fesanu wojska gen. de Gaulle zbliżyły się znowu do Trypolisu, zajmując stolicę Fesanu M u r s u k i szereg innych miejscowości.

- Zagłębie Ruhry. a przede wszystkim E s s e n, bombardowane jest bez przerwy. Szczególnie gwałtownego nalotu dokonały Kr. bombowce w dniu 13 stycznia, zrzucając na Essen w ciągu 12 minut 1oo tonn bomb. Amer. "Fortece atakowały Lille, St. Nasaires i Abbeville. Polskie myśliwce dokonały wypadów dywersyjnych nad pn. Francją.

- Stany Zjednoczone zamierzają w tym roku wydać na samą obronę tyle, ile by wydały w normalnych czasach na wydatki państwowe w ciągu stu lat.

VVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVVV